

ZWYCIĘSKI REPORTAŻ – CZYLI O SUKCESIE LITERACKIM UCZENNICY ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ IM. W. JAGIEŁŁY W WILKOWICACH

6 grudnia 2012 r. w Starostwie Powiatowym w Bielsku-Białej podsumowano IX Powiatowy Konkurs Ekologiczny „Człowiek a środowisko”. Uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Władysława Jagiełły w Wilkowicach przygotowawali się do tego konkursu bardzo solidnie. Szóstoklasiści tworzyli reportaże, w których pokazywali, jak szkodliwe dla otoczenia może być złe zachowanie turystów w lesie oraz ludzi niedbających o czystość środowiska. W ich reportażach – gdyż taka forma literacka dominowała w pracach pisemnych – zachęcali do segregowania śmieci, organizowania zielonych wieców oraz produkowania ekologicznych ołówków i długopisów.

Jury konkursu miało bez wątpienia nie lada problem, kiedy spośród ogromu prac trzeba było wybrać tę jedyną. Wszyscy w szkole bardzo się cieszyliśmy, gdy okazało się, że pierwsze miejsce w kategorii klas IV–VI zajęła uczennica klasy VI b, Kinga Wyszomirska. Praca Kingi to połączenie reportażu z listem otwartym. Obie formy nie należą do łatwych i wymagają od autora sporych umiejętności pisarskich. Poniżej prezentujemy całą pracę laureatki. A może przy tej okazji czegoś się jeszcze nauczymy?

Uczennicę do konkursu przygotowywała Wiesława Stolarczyk-Kos. Nauczycielce i uczniocy gratulujemy i życzymy dalszych literackich sukcesów.
Zespół Promujący Szkołę

Las Marzeń – reportaż

Przybyłam na miejsce zdarzenia kilka minut temu. Na polanie otoczonej starymi dębami widzę mnóstwo zwierząt. Podejdę teraz do najbliższej stojącego jeża i zapytam, co się stało.

– Dzień dobry. Czy mogę się dowiedzieć, po co to całe zbiegowisko?

– Widzi pani, Wielkooki Jelonek dziś rano wyszedł z domu i zaplątał swoje małe rożki w wielką foliową torbę. Leży teraz w zaroślach w otoczeniu najbliższej rodziny i płacze. Nikt nie wie, jak mu pomóc. Takiej tragedii w Lesie Marzeń jeszcze nigdy nie było. Przepraszam, muszę iść pilnować moich córek, aby nic im się nie stało. Do widzenia.

Przeszłam kilka kroków dalej i napotkałam matkę Wielkookiego Jelonka, która niesie mu wodę. Zadam jej kilka pytań.

– Witam. Jak czuje się pani syn?

– Dobrze, już się uspokoił. Zaraz przyjdzie do niego lekarz.

- Wie pani, skąd wzięła się tam ta torba?
- Tak. Kilka dni temu przechodziła tędy grupka turystów. Jedli, pili i zostawili tutaj taki bałagan.
- Oczywiście, nie pozwolimy, aby inne dzieci były narażone na coś tak okropnego.
- Czy mogłabym porozmawiać z pani synem?
- Tak, oczywiście.

Idę z panią Jelonkową do Wielkookiego Jelonka.

- Panie Jelonku, jak się pan czuje?
- Dobrze.
- Co pan myśli o tej sprawie?
- To szczyt wszystkiego. Można tu się zabić. Tak brudnego miejsca nigdy nie widziałem.
- Dziękuję, nie będę już przeszkadzać. Do widzenia.

Tydzień później dostałam informację o liście oficjalnym, który napisał Wielkooki Jelonek.

Wielkooki Jelonek

Las Marzeń, 23.10.2012
ul. Zwierzęca 3
98-362 Las Marzeń

Szanowni Turyści,

W imieniu wszystkich zwierząt zwracam się z ogromną prośbą o zwrócenie uwagi na potrzebę zachowania czystości środowiska naturalnego. Jest to sprawa godna uwagi, gdyż wyrzucane przez Was śmieci zagrażają nam, zwierzętom, naszemu Lasowi Marzeń oraz Waszemu samopoczuciu. Dlatego proszę o szanowanie nie tylko zieleni w parkach i miejscach, gdzie przyroda jest chroniona, ale także o dbanie o małe, przydrożne laski, które Wy, ludzie, uważacie za nikomu niepotrzebne. Przestańcie wyrzucać do nich śmieci, aby było w nich miło i przytulnie. Przez bałagan straciłem pół rożka. Proszę, abyście segregowali śmieci i nie wyrzucali ich na piękną, zieloną trawę.

Z poważaniem,
Wielkooki Jelonek

Szanujmy więc nasze lasy, łąki, parki i wszystkie zielone polany, aby zaistniała sytuacja już nigdy nie miała miejsca, a nasz piękny Las Marzeń spełnił marzenie naszego jelonka, czyli aby żaden z lasów nie był brudny.

Reportaż napisała Kinga Wyszomirska.